

*Sygn. akt VIII C 1950/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny**

**w następującym składzie :**

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. Windykacji (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej J. G. na rzecz powoda C. Windykacji (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 1.487,68 zł (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej J. G. na rzecz powoda C. Windykacji (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 476,34 zł (czterysta siedemdziesiąt sześć złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu w części.

Sygn. akt VIII C 1950/17

## UZASADNIENIE

W dniu 31 stycznia 2017 roku powód C. Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanej J. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 2.887,16 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie kosztów sądowych w kwocie 37 zł oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 11 maja 2015 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki nr (...). Pozwana nie spłaciła swojego zobowiązania, zaś powód na mocy umowy cesji z dnia 30 listopada 2016 roku nabył wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy. Powód wskazał ponadto, iż na dochodzoną pozwem kwotę składa się niespłacona część pożyczki – 1.466,68 zł, koszty udzielenia pożyczki – 1.376,22 zł oraz odsetki za opóźnienie naliczone od wyżej wymienionych należności za okres od dnia 9 grudnia 2016 roku do dnia poprzedzającego złożenie pozwu – 44,16 zł.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4v.)

W dniu 25 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwana, nie kwestionując faktu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki, podniosła, iż opiewała ona na kwotę 2.200 zł, którą z naddatkiem spłaciła na rzecz pożyczkodawcy.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5v., 6, postanowienie k. 11)

Na rozprawie w dniu 13 marca 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 69)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana J. G. w dniu 11 maja 2015 roku zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką (...) w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 2.200 zł na okres od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia 9 grudnia 2016 roku. W harmonogramie dotyczącym umowy, o której mowa wyżej, pożyczkodawca wskazał, iż całkowita kwota do zapłaty wynosi 3.960 zł, a wysokość miesięcznej raty – 330 zł. Zgodnie z umową, na całkowity koszt pożyczki składały się prowizja operacyjna oraz koszt ubezpieczenia. Prowizja operacyjna była rozliczana w miesięcznych okresach rozliczeniowych w wysokości oraz terminach wynikających z harmonogramu. Opłatę tę pożyczkodawca naliczał z tytułu przygotowania, udzielenia i korzystania z pożyczki, za cały okres pożyczki. Za uchybienie terminowi płatności pożyczkodawca miał prawo naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

(umowa pożyczki k. 52-60, harmonogram k. 62)

Pozwana nie wywiązała się z zawartej umowy i nie spłacała terminowo zaciągniętego zobowiązania.

W dniu 28 listopada 2016 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika J. G. wynikającej z tytułu umowy pożyczki. Następnie, w dniu 30 listopada 2016 roku, (...) (...) zbył nabyte wierzytelności, o których mowa wyżej, na rzecz powoda.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 30.11.2016 roku wraz z załącznikami k. 26-30, umowa przelewu wierzytelności z dnia 28.11.2016 roku wraz z załącznikami k. 31-36, wyciąg z załącznika k. 21, k. 22, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 31 stycznia 2017 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanej wynikające z umowy pożyczki nr (...) wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 2.887,16 zł.

( wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 20 )

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w części.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której J. G. otrzymała pożyczkę w kwocie 2.200 zł, którą to kwotę wraz z dodatkowymi opłatami zobowiązała się spłacić w terminie do dnia 9 grudnia 2016 roku. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacała w terminie całości zadłużenia. Wprawdzie pozwana podnosiła w treści sprzeciwu, iż uregulowała wszelkie należności wobec pożyczkodawcy, to jednocześnie na potwierdzenie swoich słów pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, w konsekwencji twierdzenia te Sąd uznał za nieudowodnione. Wątpliwości nie budziło ponadto, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 11 maja 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również *in concreto* w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z [art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.](#) z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 2.887,16 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 11 maja 2015 roku. Godzi się przypomnieć, że w myśl harmonogramu stanowiącego załącznik do umowy pożyczki, całkowita kwota do zapłaty obciążająca pozwaną wynosiła 3.960 zł, przy czym w świetle postanowień umowy (pkt 11.1) oraz treści wyciągu z załącznika do umowy cesji, a jednocześnie braku szczegółowych wyjaśnień powoda w tym zakresie, Sąd przyjął, iż na kwotę 3.960 zł składała się kwota wypłacona pozwanej (2.200 zł) oraz prowizja operacyjna (1.760 zł), a więc opłata naliczana za cały okres pożyczki i rozliczana w miesięcznych cyklach rozliczeniowych, z tytułu przygotowania, udzielenia i korzystania z pożyczki.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję operacyjną uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu [art. 58 § 2 k.c.](#), [art. 353<sup>1</sup> k.c.](#) i [art. 5 k.c.](#), stanowiące obejście przepisu [art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.](#) o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl [art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.](#) W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazana w umowie opłata została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na części i była pobierana za każdy okres rozliczeniowy i doliczana do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tejże opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu [art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.](#) poprzez zastosowanie opłaty za obsługę pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tychże. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne ([art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.](#)), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy ([art. 58 § 1 k.c.](#)). Niezależnie od powyższych rozważań wskazania

wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej opłaty, nie wiadomo również, jaką jej część stanowią koszty związane odpowiednio z przygotowaniem, udzieleniem i korzystaniem z pożyczki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że skoro opłata ta miała być pobrana za konkretne czynności, to zasadność jej naliczenia konstytuowałaby się dopiero wówczas, gdyby czynności takie zostały w rzeczywistości podjęte. Powinność wykazania powyższego na mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obciążała powoda, który powinności tej nie sprostał. W sprawie nie wykazano, aby pożyczkodawca podejmował czynności związane z badaniem zdolności kredytowej klienta, m.in. by zwracał się do jakichkolwiek instytucji finansowych z wnioskiem o przekazanie informacji o zobowiązaniach pozwanej, czy też weryfikował (telefonicznie, mailowo, pisemnie) informacje dotyczące źródła i wysokości uzyskiwanego przez pozwaną dochodu. Pamiętać należy, że działalność pożyczkodawcy skupia się na udzielaniu tzw. chwilówek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwia im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Pożyczki takie, co jest wiedzą ogólnie powszechną, przyznawane są na ogół wyłącznie w oparciu o oświadczenie klienta o jego sytuacji finansowej. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż pożyczkodawca podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanej, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. Podnieść wreszcie należy, że wysokość omawianej opłaty jest nie tylko nieproporcjonalna do kwoty udzielonej pożyczki (stanowi 80% jej wartości), ale także do rodzaju czynności, których podjęcie pokrywa. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno bowiem przyjąć, aby przygotowanie, udzielenie, a następnie korzystanie przez pozwaną z pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 1.760 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględnia się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter ramowy, a więc jej postanowienia są identyczne dla każdego klienta, zaś udzielenie pożyczki to wyłącznie czynność techniczna polegająca na przelaniu określonej kwoty pieniężnej na konto pożyczkobiorcy. Nie może przy tym ująć uwadze, że powód w ogóle nie udowodnił (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż pozwana wyraziła zgodę na obciążenie jej prowizją operacyjną w wysokości 1.760 zł (pozwana w sprzeciwie dała wyraz temu, iż w jej ocenie, obciążała ją wyłącznie zaległość kapitałowa w kwocie 2.200 zł). Umowa ramowa, niepodpisana zresztą przez pozwaną, nie zawiera regulacji pozwalających na ustalenie wysokości przedmiotowej prowizji, z kolei harmonogram z dnia 11 maja 2015 roku, w treści którego oznaczono całkowitą kwotę do zapłaty na poziomie 3.960 zł, stanowi wyłącznie wydruk komputerowy, co do którego nie wiadomo przez kogo został sporządzony, brak jest również pod nim jakiegokolwiek podpisu, co podważa jego moc dowodową nawet jako dokumentu prywatnego. Oczywiście dowodu na zgodę pozwanej w przedmiocie obciążenia jej prowizją w kwocie 1.760 zł nie mogą stanowić wyciąg z załącznika do umowy cesji oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które mogą być postrzegane co najwyżej w kategorii dokumentów prywatnych, których moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c. ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Jednocześnie przypomnieć należy, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że nawet jeśli przyjąć, że sporna prowizja została jednak ustalona umową zawartą przez pozwaną, to jednocześnie pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej opłaty są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym,

że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji operacyjnej nie wiążą pozwaną.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z obsługą zadłużenia, czy też przygotowaniem umowy pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwaną prowizję operacyjną, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, iż powód może się zasadnie domagać od pozwaną zapłaty kwoty 1.466,68 zł tytułem niespłaconej należności głównej oraz odsetek od tej kwoty naliczonych za okres oznaczony w pozwie, tj. od dnia 9 grudnia 2016 roku do dnia 30 stycznia 2017 roku, w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (stosownie do zapisów w umowie), tj. kwoty 21 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwaną na rzecz powoda kwotę 1.487,68 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

w zw. z art. 98 k.p.c. zasądając od pozwaną na rzecz powoda kwotę 476,34 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda a kosztami, które winien ponieść.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.